

**Beata Bieńkowska • Piotr Kruszyński**  
**Cezary Kulesza • Piotr Piszczek**

# WYKŁAD PRAWA KARNEGO PROCESOWEGO

*redakcja naukowa*  
*prof. dr. hab. Piotr Kruszyński*



**Temida 2**

**Białystok 1998**

Poszczególne rozdziały napisali:

Beata Bieńkowska - II; III; IV pkt 1

Piotr Kruszyński - I, X, XIII; XIV

Cezary Kulesza - IV pkt 2, V, VI, VII, VIII, IX, XI, XII, XIII;  
XV-XVIII; XXIV

Piotr Piszczek - XIX-XXIII; XXV

© Copyright by Temida 2  
Białystok 1998

**Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem, bez pisemnej zgody wydawcy.**

ISBN 83-86137-56-8

Opracowanie graficzne okładki  
Jerzy Banasiuk

Układ typograficzny  
Krzysztof Kruuszewski

Redaktor techniczny  
Jerzy Banasiuk

Wydawca: **Temida 2**

Przy współpracy i wsparciu finansowym Wydziału Prawa  
Uniwersytetu w Białymstoku

Druk: ORTHDRUK, Białystok, tel. 742-25-17

# STRONY PROCESOWE

Przyjmując jako element definicji procesu karnego stosunki procesowe zawiązujące się między jego uczestnikami należy podkreślić, iż stosunki takie jako forma stosunku prawnego nakładają na jego podmioty określone prawa i obowiązki. Źródłem praw i obowiązków jest z jednej strony prawo karne materialne, zaś w przypadku orzekania o restytucji szkody wyrządzonej przestępstwem także prawo cywilne. Prawa te są przejawem uznania przez ustawodawcę interesów realizowanych przez określone podmioty procesu za interesy podlegające ochronie państwa - interesy prawne. W sferze procesu karnego gwarancją realizacji tych interesów prawnych jest przyznanie niektórym uczestnikom procesu karnego pewnych praw procesowych o charakterze podmiotowym - praw strony procesowej.

Kodeks postępowania karnego nie definiuje pojęcia strona procesowa, aczkolwiek wielokrotnie używa tego określenia. Definicję tę można wyprowadzić z istoty kontrydiktoryjności procesu karnego, jako sporu uczestników tego procesu przed odpowiednim organem państwa.

**Stroną procesową nazywamy uczestnika procesu posiadającego interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu i wyposażonego w prawa procesowe służące ich realizacji.**

Należy dodać, iż o ile interes prawny ma charakter interesu własnego podmiotu, to strona może go reprezentować w procesie karnym nie tylko osobiście, lecz także przez reprezentanta procesowego.

Koniecznym wydaje się łączenie w definicji strony procesowej interesu prawnego z prawami procesowymi służącymi jego realizacji. Przykładowo, w procesie angielskim pokrzywdzony zasadniczo pełni na rozprawie rolę świadka a nie strony procesowej, gdyż mimo zain-

teresowania w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem o odpowiedzialności oskarżonego - pozbawiony jest uprawnień procesowych służących osiągnięciu tego celu. Zaspokojeniu jego interesu prawnego, np. w dziedzinie naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem służą tzw. nakazy restytucji orzekane z urzędu przez sądy. Jak się podkreśla w doktrynie amerykańskiej, pokrzywdzony nie ma zasadniczo wpływu na wysokość restytucji, która jest traktowana jako środek karny służący raczej rehabilitacji oskarżonego niż zadośćuczynieniu ofierze przestępstwa.

Podobnie w procesie polskim pokrzywdzony może być zainteresowany skazaniem oskarżonego bądź otrzymaniem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem, lecz jeśli nie przystąpi do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, nie uzyska uprawnień strony procesowej na rozprawie głównej.

W powyższym kontekście należy zastanowić się nad dwoma problemami. Po pierwsze, czy strona procesowa może realizować swoje prawa wbrew woli, bądź braku współpracy organów państwa.

Po drugie, czy stronę procesową w procesie karnym konstytuuje posiadanie odpowiednich praw procesowych, czy też fakt ich wykorzystywania.

Wypada więc wspomnieć, iż w dziedzinie prawoznawstwa doniosłość teoretyczną posiada ogólny problem, czy stosunek prawny stanowi jedynie wyraz woli państwa, czy też mamy tu do czynienia z kumulacją woli państwa z wolą uczestników stosunku prawnego. Problem wzajemnej relacji woli ogólnej i woli indywidualnej powstaje dwukrotnie: po pierwsze - przy powstaniu stosunku prawnego (w tym przypadku procesowego) i ustaleniu praw oraz obowiązków, zaś po drugie - przy konfrontacji realnego zachowania z prawami i obowiązkami, co w znacznej mierze można sprowadzić do realizacji praw i spełniania obowiązków. W tym kontekście prawo podmiotowe jest tym prawem, które stanowi strukturalny element istniejącego stosunku prawnego, jego realizację zaś zabezpiecza działanie mechanizmu prawnego. Istotą tego prawa stanowi fakt, że uprawniony, czyli strona procesowa, może domagać się określonych działań bądź powstrzymywania się od tych działań także od organów procesowych. Stanowi ona zabezpieczony przez ustawę sposób możliwego zachowania się

osoby uprawnionej. Dlatego też nie faktyczne wykorzystywanie uprawnień procesowych statuuje stronę procesu, lecz fakt ich posiadania.

Klasycznym podziałem stron procesowych jest wyróżnianie **strony czynnej i strony biernej**.

**Strona czynna** to taka, która w ramach swoich uprawnień podejmuje, bądź jest uprawniona do podjęcia w procesie karnym działań mających na celu przesądzenie o odpowiedzialności oskarżonego (karnej bądź cywilnej) zgodnie ze swoim interesem prawnym.

**Strona bierna** to taka, przeciwko której kierowane są te działania, przeciwko komu toczy się proces.

Do stron czynnych zaliczamy:

- oskarżycieli: publicznego, posiłkowego i prywatnego;
- powoda cywilnego;
- pokrzywdzonego.

Stroną bierną w procesie karnym jest oskarżony, który może bronić się w tym charakterze przed odpowiedzialnością karną, bądź cywilną.

Na gruncie obecnego kodeksu postępowania karnego możliwe wydaje się postawienie dość kontrowersyjnej tezy, iż obie te strony nie muszą być stronami przeciwstawnymi. Przykładowo - pokrzywdzony może w postępowaniu przygotowawczym podejmować działania na korzyść oskarżonego, (który wówczas posiada status podejrzanego) np. wycofując wniosek o ściganie bądź wyrażając zgodę na warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego, czy też skazanie go bez rozprawy. Podobną uwagę można odnieść do oskarżyciela posiłkowego, bądź prywatnego, bądź powoda cywilnego np. w sytuacji gdy realizacja prawnokarnej odpowiedzialności oskarżonego mogłaby zagrozić ich interesom prawnym w zakresie restytucji szkód wyrządzonych przestępstwem. W takich przypadkach mogłaby zaistnieć zbieżność interesów prawnych czynnej i biernej strony procesowej.

Pewnego wyjaśnienia wymaga także objęcie definicją czynnej strony procesowej nie tylko podmiotów „działających”, lecz także uprawnionych do podejmowania działań mających na celu przesądze-

nie o odpowiedzialności karnej bądź cywilnej oskarżonego. W ten sposób zakresem tej definicji obejmuje się także pokrzywdzonego, który nie wykonuje przyznanych mu praw aktywnej strony procesowej. Założenie to jest prawidłowe z następujących powodów:

- po pierwsze, pokrzywdzony generalnie nie może być bierną stroną procesową, gdyż proces karny nie może toczyć się przeciwko niemu. Wyjątkiem jest tu instytucja tzw. oskarżeń wzajemnych w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 497 kpk);
- po drugie, założenie takie koresponduje z określoną powyżej ogólną definicją strony procesowej, z której wynika, iż samo przyznanie określonych praw procesowych czyni z określonego podmiotu stronę procesową, a nie fakt ich wykorzystywania;
- po trzecie w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony staje się stroną procesową na mocy ustawy (art. 299 § 1 kpk), a nie, jak w przypadku postępowania sądowego - wskutek oświadczenia złożonego przez osobę uprawnioną przed sądem orzekającym w danej sprawie.

W literaturze przedmiotu spotyka się także podział na **strony zastępcze i strony nowe**. Oba określenia dotyczą podmiotów, które na mocy ustawy mogą przejąć uprawnienia pokrzywdzonego w razie jego śmierci, zaś kryterium ich rozróżnienia jest moment tej śmierci.

Z **zastępczą stroną procesową** mamy do czynienia, jeśli pokrzywdzony umiera przed wszczęciem procesu karnego i wówczas jego prawa mogą wykonywać osoby najbliższe określone w art. 52 kpk: współmałżonek, krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz osoba przysposabiająca i przysposobiona, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia, prokurator.

Niekiedy uważa się także za zastępczą stronę procesową organ inspekcji i kontroli państwowej, jeżeli w zakresie swojego działania wystąpił o wszczęcie postępowania lub wykrył przestępstwo, które wyrządziło szkodę w mieniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, gdy nie działa organ pokrzywdzonej instytucji (art. 49 § 4 kpk). Taki pogląd wydaje się jednak kontrowersyjny chociażby ze względu na tradycyjne wiązanie terminu - zastępcza strona procesowa ze śmiercią pokrzywdzonego jako osoby fizycznej. Objęcie zakresem tego pojęcia wymienionych instytucji wydaje się zbyt daleko idącą

analogią. W ten sposób zatracą się czystość i jasność terminologiczną strony procesowej jako podmiotu procesu. Poza tym taka quasi-zastępcza strona procesowa nie miałaby swojego odpowiednika w postaci nowej strony procesowej.

Z **nową stroną procesową** mamy do czynienia, jeśli w miejsce zmarłego pokrzywdzonego, który uzyskał status strony w postępowaniu sądowym (jako oskarżyciel posiłkowy, prywatny bądź powód cywilny) wstępują osoby wymienione w art. 52 kpk. Każda z nich staje się nową, pełnoprawną stroną procesową realizującą w procesie karnym swoje własne interesy prawne.

Wyróżnić można także szczególne strony procesowe, przewidziane nie w kodeksie postępowania karnego, lecz w ustawach szczególnych, takich jak ustawa karna skarbową z 26 X 1971 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103 z późn. zmianami), dalej powoływana jako uks, kodeksie karnym czy ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. nr 35 z 1982 r. poz. 228 z późn. zmianami).

Należą do nich:

a) **osoba odpowiedzialna posiłkowo**, czyli osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, która:

- odniosła korzyść majątkową z przestępstwa popełnionego przez sprawcę działającego w jej imieniu lub interesie. W przypadku skazania sprawcy za to przestępstwo, sąd zobowiązuje bezprawnie wzbogacony podmiot do zwrotu korzyści majątkowej w całości na rzecz Skarbu Państwa, chyba że korzyść ta podlega zwrotowi innemu podmiotowi (art. 52 kk). Orzeczenie o zwrocie korzyści następuje na wniosek prokuratora (art. 416 kpk);
- odniosła, bądź mogła odnieść, jakąkolwiek korzyść majątkową z przestępstwa skarbowego, jeśli skazany za nie sprawca załatwiał jej sprawy jako pełnomocnik, zarządca, pracownik lub w jakimkolwiek innym charakterze. Podmiot taki może być tu posiłkowo odpowiedzialny za uiszczenie w całości lub części grzywny wymierzonej sprawcy i kosztów postępowania (art. 32 uks), pod warunkiem wezwania go przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, bądź orzekający do udziału w sprawie w tym właśnie charakterze (art.139 uks);

b) **interwenant**, czyli osoba trzecia zgłaszająca roszczenia do przedmiotów przestępstwa skarbowego podlegających przepadkowi (art. 19 § 1 i 140 § 1 uks). Uprawnienie takie przysługuje także osobie odpowiedzialnej posiłkowo.

Jak wynika z powyższych uwag, osoba odpowiedzialna posiłkowo stanowi bierną stronę procesową inną niż oskarżony (obwiniiony). Jej prawa są szersze w postępowaniu karno-skarbowym, gdyż tu posiada status strony, o ile zgłosiła swoje roszczenie do przedmiotów przestępstwa w trakcie postępowania (art. 140 uks). Natomiast w postępowaniu karnym, toczącym się według kpk, interwencja taka nie jest dopuszczalna. Osoba ta jest przesłuchiwana w charakterze świadka, który może jednak korzystać z niektórych praw strony, np. (art. 416 § 2-4 kpk).

c) **rodzice lub opiekun nieletniego** (art. 30 §1 ust. 2 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich), których wstąpienie do postępowania nie zależy od decyzji sądu rodzinnego. Przysługują im w tym postępowaniu niektóre prawa strony jak przeglądanie akt i sporządzanie odpisów (w postępowaniu wyjaśniającym jedynie za zgodą sędziego), prawo do informacji o wszczęciu lub zakończeniu postępowania oraz prawo składania środków odwoławczych. Rodzice i opiekunowie jako strony w procesie działają w swoim własnym imieniu, nie muszą działać na rzecz nieletniego i skutki ich działań mogą nie dotyczyć. Ich uprawnienia i obowiązki procesowe mają charakter samoistny, gdyż wynikają z samego faktu pokrewieństwa lub opieki.

Nie jest wprawdzie stroną procesową **przedstawiciel społeczny**, gdyż w tytule Działu III kpk wymieniony jest on wyraźnie **obok** stron, obrońców i pełnomocników, jednakże nazwać go można, w pewnym uproszczeniu, quasi-stroną.

Przedstawiciel organizacji społecznej może zgłosić swój udział w postępowaniu do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, a zwłaszcza ochrony wolności i praw człowieka (art. 90 § 1 kpk).

Instytucja przedstawiciela społecznego istniała też pod rządami kpk z 1969 r., obecnie jednak została ona „odideologizowana”. Sąd może dopuścić przedstawiciela społecznego, jeżeli jego udział leży w interesie wymiaru sprawiedliwości (art. 90 § 3 kpk).



Dopuszczony przedstawiciel społeczny może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie (art. 91 kpk).

Przy analizowaniu problematyki stron procesowych istotne jest rozróżnienie pomiędzy **zdolnością procesową a legitymacją procesową**.

Strona procesowa musi mieć **zdolność procesową**, tj. zagwarantowaną prawem możliwość stania się podmiotem stosunku procesowego. Zdolność taka ma charakter ogólny, abstrakcyjny, gdyż nie dotyczy konkretnego postępowania karnego. Nie jest ona tożsama z możliwością osobistego działania w procesie, czyli **zdolnością do działań procesowych**, gdyż stanowi pojęcie szersze. Przykładowo-osoba prawna posiada zdolność procesową do bycia pokrzywdzonym w procesie, jednakże czynności procesowe dokonuje organ uprawniony do działania w jej imieniu (art. 51 § 1 kpk).

Zdolność procesowa może być **czynna** lub **bierna**, co należy wiązać z opisanym wcześniej podziałem stron procesowych.

Czynną zdolność procesową posiadają wszystkie osoby fizyczne (bez względu na wiek), a także osoby prawne, instytucje państwowe i społeczne, choćby nie miały osobowości prawnej. Jednakże prawa osób innych niż osoby fizyczne wykonują organy uprawnione do działań w ich imieniu (zdolność do czynności procesowych), a w przypadku osób małoletnich bądź ubezwłasnowolnionych przedstawiciel ustawowy lub opiekun faktyczny.

**Zdolność procesową bierną**, czyli możliwość bycia oskarżonym w procesie, posiadają tylko osoby fizyczne, które ukończyły 13 lat. W przypadku, gdy osoby wiek taki osiągnęły, a nie ukończyły 17 lat, postępowanie wobec nich o czyny karalne toczy się zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich (art. 1 § 1 ustawy).

Legitymacją do procesu nazywamy natomiast uprawnienie do występowania w konkretnym procesie w konkretnej roli. Np. pokrzywdzony w sprawie o kradzież nie może być oskarżycielem prywatnym, choćby miał zdolność procesową, ponieważ kradzież ścigana jest w trybie publicznoskargowym.